



26.10.2021

Wspominali profesora Jerzego Mariana Koniecznego przyjaciela i miłośnika Ziemi Żywieckiej

W żywieckim Starym Zamku, 22 października br., kilkudziesięcioosobowa grupa przyjaciół i znajomych, często byłych studentów profesora Jerzego Koniecznego – w tym obecni i byli posłowie, byli szefowie służb wywiadu, kierownictwo bielskiej KM Policji, władze gminy Rajczy - uczestniczyła w seminarium wspomnieniowym, zorganizowanym pod auspicjami Burmistrza Miasta Żywca – Antoniego Szlagora.

Spotkanie to moderowane przez żywieckiego v-ce burmistrza – Marka Czula, mimo, że odbywało się w rocznicę śmierci profesora nie miało charakteru żałobnego, było dostosowane do pogodnej i przyjaznej osobowości zmarłego.

Po wstępnej prezentacji życia i działalności prof. Jerzego Koniecznego, burmistrz Antoni Szlagor przedstawił swe spotkania z tą ekscytującą postacią, oficjalne i nieoficjalne w Rycerze Górnej – przy świecach, kwaśnicy, pierogach, ciastach przynoszonych przez okolicznych mieszkańców, koncertach znakomitości muzyki polskiej i światowej, w których mógł uczestniczyć każdy kto chciał. Mówił o jego inicjatywie i zaangażowaniu w organizowaniu koncertów w „Domku Chińskim” parku żywieckiego; chęci dzielenia się wiedzą prawniczą z pracownikami Ratusza, między innymi: „Jak nie dać się zrobić organom ścigania w wydumane i prowokowane przestępstwa.”

Profesor Stanisław Sagan – uniwersytecki współpracownik zmarłego – w interesujący i zwięzły sposób przedstawił jego drogę naukową i zawodową: „ Od chemika do prawnika – ciekawy zwrot w karierze zawodowej Profesora”. W czasach gierkowskich, gdy społeczeństwo zaczęło się bogacić i wzrosło zainteresowanie starymi obrazami pojawiło się wiele falsyfikatów, zwłaszcza Kossaków, z tego powodu do wykrywania podróbek potrzebny był chemik – Konieczny. Później został największym, nie tylko polskim, specjalistą w zakresie tworzenia testów do pracy na wariografach (wykrywaczach kłamstw). Potrafił także stosować hipnozę w dochodzeniach śledczych. W latach 90-ch XX w. był organizatorem nowej służby bezpieczeństwa – Urzędu Ochrony Państwa – wzorowanej na niemieckim Urzędzie Ochrony Konstytucji, dążąc do tego, by była ona całkowicie kontrolowana przez polski parlament.

Kolejny prelegent dr Dariusz Szydłowski, wykorzystując pomoc zastępcy szefa Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Bielsku – Białej Anity Starczewskiej zaprezentował w praktyczny sposób współczesną kryminalistykę w zwalczaniu przestępczości, nawiązując przy tym do nowatorskich prac badawczych profesora Koniecznego. Był to realny pokaz i omówienie działań zabezpieczających ślady w miejscu zbrodni. Wynikało z niego, że przestępca dzisiaj, w wyniku nowych technik kryminalnych - opartych na biologii, wykorzystujących m.in. ślady DNA - kodu genetycznego, osmologiczne – zapachowe, ma bardzo małe szanse by nie zostać rozpoznany.

W trakcie wspomnieniowej dyskusji podkreślono działalność charytatywną profesora Koniecznego: sponsorowanie muzeów, dzieci i młodzieży – organizowanie wycieczek, kuligów i fundowanie

stypendiów; zapraszanie młodzieży do swojego domu w Rycerze na lekcje kryminologii, prawa, ochrony środowiska, muzyki.

Swą miłość do Żywieczonej przekuł w wydany własnym sumptem i niedużym nakładzie przewodnik po tej pięknej ziemi beskidzkiej, bogato ilustrowany i z niestandardowymi opisami, trudno dostępny – proszący się o ponowne, większe wydanie.

Uczestnicy spotkania wystąpili z wnioskiem do Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej, by następny numer wydawnictwa Gronie był tematycznie poświęcony wspomnieniom o tym nietuzinkowym, trochę ekscentrycznym, zakochanym w Żywieczonej i Rycerze Profesorze.

Spotkanie zakończyło się zbiorowym wyjazdem na grób prof. Jerzego Koniecznego w Rycerze Górnej, na którym złożono kwiaty.

Tekst: Jerzy Talik



